

Zmiana siedziby Pracodawców Pomorza

O różnych aspektach tego wielkiego przedsięwzięcia rozmawiamy z Prezesem Zarządu PRACODAWCÓW POMORZA dr Zbigniewem Canowieckim rozmawia Anna Kłos.

Kto jako pierwszy udzielił PRACODAWCOM POMORZA pomocy w ich dążeniu do posiadania nowej siedziby?

- Władze miasta Gdańska- stolicy regionu na czele z Prezydentem Panem Pawłem Adamowiczem, który uznając dorobek najstarszej i najliczniejszej organizacji pracodawców Wybrzeża przyznał na siedzibę organizacji obiekt o powierzchni 500 m² u zbiegu ul. Piramowicza i Alei Zwycięstwa, w sąsiedztwie konsulatu chińskiego. Budynek usytuowany w obszarze ochrony konserwatorskiej, jest willą mieszczańską z początku XX wieku. Stwarzało to pewne konsekwencje.

Podlega rygorom konserwatora zabudków...

Tylko w zakresie elewacji zewnętrznej. Budynek przez kilkadziesiąt lat był eksploatowany przez rozmaite, obecnie już nie istniejące organizacje które nie były w stanie właściwie zadbać o stan techniczny budynku. Dlatego też willa przedstawiała widok nędzy i rozpacz. Początkowo myśleliśmy, że wystarczy powierzchniowy lifting

A co się okazało?

- Po podpisaniu aktu notarialnego w maju br i przekazaniu nam budynku przyjrzelśmy się mu oczyma fachowców i wtedy okazało się na co się porwaliśmy. Czekala nas wymiana wszystkich instalacji wewnętrznych: wodociągowej, kanalizacyjnej, elektrycznej, oraz doło-

zenie tych, które są współcześnie potrzebne a których tu nigdy nie było: komputerowej, przeciwpożarowej i ochrony mienia. Konieczny był nowy węzeł ciepły. Dach przeciekał, na tynkach wewnętrznych były zacieki i grzyb w części pomieszczeń. Konieczny był remont dachu, łącznie z wymianą dachówki. Oczywiście również stropy wymagały naprawy. Wszystkie tynki wewnętrzne były do usunięcia. Niezbędna była wymiana przegniłych podłóg. Czekał nas pełen remont stolarki okiennej i drzwiowej. To były jedyne elementy historycznego wystroju które się zachowały. Zostały zatem z pietyzmem odnowione. Bardzo nam zależało, aby nie tylko przywrócić dobry stan techniczny budynku, ale i na chociażby częściowym odtworzeniem dawnego stylu wnętrz. Stąd współpraca w tym zakresie z Akademią Sztuk Pięknych. Niestety wszystko trzeba było robić praktycznie od zera: gruntownie wyremontować schody, zamontować nowe boazerie, odtworzyć sztukaterie, w holach położyć posadzki granitowe a w pozostałych pomieszczeniach parkiety.



A na zewnątrz?

- Przez środek niewielkiego i tak ogrodu biegła napowietrzna sieć ciepłownicza. Na naszą prośbę GPEC schował ją pod ziemię. Tynki zewnętrzne odpadały po dotknięciu palcem. Trzeba więc było położyć nowe. Na części działki przywróciliśmy zabytkowy bruk, reszta została przeznaczona pod stylową zieleń. W przygotowaniu jest nowe ogrodzenie.

Jak wygląda sprawa umeblowania?

- Część nowych mebli musieliśmy kupić a część to darowizny. Przyjemną niespodziankę zrobiła firma Inter-Balt oddając w użyczenie komplet mebli gdańskich sprzed 200 lat, mających odpowiedni certyfikat. Dbamy o to, aby nowa siedziba była pod każdym względem wyjątkowa. A najpiękniejsze jest to, że realizacja tego marzenia była możliwa dzięki wsparciu wielu przedsiębiorstw głównie należących do naszej organizacji. Bardzo serdecznie im w imieniu własnym i całego zarządu dziękuję.

Jakie będzie przeznaczenie tak pięknie odrestaurowanej i wyposażonej siedziby?

- To ma być przede wszystkim budynek służący potrzebom członków organizacji a nie tylko biuro. Główną część czyli wysoki parter zajmować będzie salka konferencyjna na ok. 60 osób, wyposażona we wszystkie multimedia. Będą mogli z niej bezpłatnie korzystać nasi członkowie na organizację swoich spotkań np.: z kontrahentami czy na prezentację przedsiębiorstwa czy też produktów firmy. Obok mieścić się będzie salka klubowa (na 10 osób) połączona z salą konferencyjną rozsuwanymi



Nowy adres: Gdańsk Aleja Zwycięstwa 24

drzwiami. Do kompletu będzie jeszcze obok salka spotkań sekcji na ok. 22 osoby. Dzięki temu, w razie potrzeby, będzie można uzyskać sporą powierzchnię na liczniejsze spotkania. Kompleks ten zaopatrzony będzie w zaplecze kuchenne-cateringowe.

Gdzie będzie część biurowa?

- Biura zajmować będą pierwsze piętro, którego powierzchnia jest mniejsza niż parteru, ze względu na duży taras oraz drugie piętro gdzie niektóre pomieszczenia są o charakterze mansardowym.

Pozostają jeszcze obszerne wysokie piwnice...

- Tam będzie zaplecze administracyjno-techniczne tj. magazyny, serwerownia, węzeł ciepły i trzy pomieszczenia do prowadzenia działalności statutowej np. dla zespołów branżowych. Jest to oczywiście wstępna przymiarka. Słuchamy z zainteresowaniem sugestii w tym zakresie zarówno władz statutowych organizacji jak i naszych członków.

Życzę więc udanego spotkania wigilijnego...

- To będzie jeszcze takie spotkanie przy nierozpakowanych kartonach, ale dzięki sponsorowi - Bankowi PKO BP S.A. zapowiada się spotkanie pełne wrażeń, emocji i radości z własnej siedziby.

REKLAMA

**Życzenia radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
odpoczynku w rodzinnym gronie, pasma sukcesów
oraz spełnienia najskrytszych marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku
wszystkim mieszkańcom Wejherowa**

*życzy
Sierra Golf Club*